

Protokół nr 50/XI/2023
posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 16 listopada 2023 r.

I. Obecność na posiedzeniu.

stan Komisji - 8 radnych
obecnych - 7 radnych
nieobecny - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią **załącznik nr 1 i 2** do niniejszego protokołu

Zaproszenie dla radnych stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczącą Komisji radny p. Kamil Jeziorski.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu nr 49/VI/2023 posiedzenia z dnia 7 czerwca 2023 r.
3. Kontrola działalności Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska.
4. Zapoznanie się ze stanem realizacji inwestycji drogowej – przebudowa ul. Legionów.
5. Sprawy różne i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i ustalenia.

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski powitał obecnych na sali obrad radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności pan Przewodniczący stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad. 1. Przyjęcie porządku posiedzenia.

Komisja przyjęła porządek posiedzenia w drodze aklamacji.

Ad. 2. Przyjęcie protokołu nr 49/VI/2023 posiedzenia z dnia 7 czerwca 2023 r.

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski poddał ten protokół pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za,” braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła ten protokół.

Ad. 3. Kontrola działalności Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska.

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „mieliśmy szereg maili ze strony członków Rady Osiedla – jest tam niewątpliwie konflikt. Poprosiłem Wydział Prawny UMŁ o opinię prawną, mówiącą o tym, jak rozumieć te wszystkie zdarzenia, które tam miały miejsce i jaką one mają doniosłość prawną – czy tak naprawdę uchwały, które były np. podejmowane, mogą pozostać w obrocie prawnym, czy musimy je uchylić. Będziemy to wszystko, Szanowni Państwo, rozstrzygać dzisiaj. Poprosiłem o odpowiedź na dziewięć pytań odnośnie postawionych zarzutów, w tej opinii prawnej – może pozwolę sobie je odczytać:

1) brak informowania członków Rady Osiedla o posiedzeniach organu.

Informacja o skanach zawiadomień o posiedzeniach, które skierowane były do członków radny osiedla Teofilów-Wielkopolska, wraz z informacją o tym, kiedy zawiadomienia zostały skierowane oraz w jakiej formie;

2) powołanie Sekretarza Osiedla z naruszeniem 16 ust. 11 Statutu Osiedla w głosowaniu jawnym Uchwałą nr 232/29/2022 Rady Osiedla Teofilów—Wielkopolska;

3) głosowania za pomocą pełnomocnictw z posiedzenia 30/2022 z dnia 16/06/2022;

4) brak ogłoszenia wyników głosowania przy głosowaniu korespondencyjnym;

5) brak rzetelnego prowadzenia dokumentacji przez Zarząd Osiedla;

6) brak regularnych sprawozdań z działalności Zarządu przez Radę;

7) naruszenie postanowień §18 ust. 2 pkt 2 Statutu Osiedla - brak sprawozdań z realizacji uchwał;

8) naruszenie przepisów 18 ust. 4 pkt 2 i 3 Statutu Osiedla - brak informowania Mieszkańców o wykorzystaniu środków finansowych oraz planu finansowego na kolejny rok;

9) brak prowadzenia korespondencji z Urzędem z oficjalnej skrzynki mailowej Osiedla.

Mamy tutaj przedstawicielkę członków Rady Osiedla wnoszących o przeprowadzenie kontroli – oddam Pani głos, potem oddam głos Przewodniczącemu Rady Osiedla, jeszcze są z nami tutaj przedstawiciele Biura Aktywności Miejskiej.

Oddaję Pani głos – bardzo proszę o przedstawienie swoich argumentów.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani „myślę, że pismo, które złożyliśmy jest czytelne i Państwo mogli się też zapoznać z nim.

Pierwsze pytanie moje chciałabym skierować – czy korespondencja została przesłana do członków Rady, odnośnie naszego dzisiejszego spotkania?”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Szanowna Pani, kwestia jest taka, że my, jako Komisja Rewizyjna, mieliśmy – w korespondencji skierowanej do Rady Miejskiej Państwo podali adres skrzynki mailowej i na ten adres, który Państwo podali, zawiadomienie o zwołaniu dzisiejszego posiedzenia zostało wysłane.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „rozumiem, tylko to bardziej było pytanie do...”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dobrze, ale ja chciałbym, żebyśmy uniknęli formy pytań nawzajem do siebie, tylko chciałbym, żeby Państwo przedstawili swoje argumenty w całości i potem Przewodniczący Rady Osiedla się do nich odniesie. Poprosimy też Biuro Aktywności Miejskiej o opinię i ewentualnie wystąpimy z własnymi wnioskami.

Jakby Pani mogła teraz wszystkie swoje argumenty przedstawić.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „rozumiem.

Brak informowania członków Rady Osiedla – kilka osób nie dostawało takiej informacji. Niestety, nie mam ze sobą dokumentów, ale tutaj też była prośba o przekazanie skanów, kto i o jakich posiedzeniach był informowany.

Jeśli chodzi o powołanie Sekretarza Osiedla – tutaj uchwała została dopiero po naszym wniosku do Komisji uchylona. Przez dziewięć miesięcy pani pobierała dietę. Pamiętajmy, że finansujemy wszystkie działania Rady Osiedla z budżetu Miasta – to są publiczne pieniądze.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „jaka jest wysokość diety?”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UML w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „214 zł.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „głosowanie za pomocą pełnomocnictw – tutaj też był do Państwa protokół przesłany, 12 osób brało udział w głosowaniu, quorum to jest 11 osób, przy czym były dwa pełnomocnictwa, czyli quorum w rezultacie nie było – to też można było zauważyć w opinii prawnej.

Brak ogłoszenia wyników głosowania przy głosowaniu korespondencyjnym – niestety, takie maile nie docierały. Docierały tylko protokoły dopiero przy informacji o kolejnych posiedzeniach, ale też nie wszyscy członkowie otrzymywali wszystkie informacje.

Jeśli chodzi o brak sprawozdań z realizacji uchwał, to też nie dostajemy takiej informacji, co się dzieje z daną uchwałą, czy pieniądze zostały już przekazane, czy też nie, jeśli takie środki były przekazywane – nie mamy informacji, co się dzieje dalej z tą uchwałą.

To samo tyczy się braku informowania mieszkańców, co też jest naruszeniem.

I brak jest też prowadzenia korespondencji z Urzędem z oficjalnej skrzynki mailowej Osiedla – tutaj zazwyczaj jest ona prowadzona ze skrzynki prywatnej. A Rada Osiedla całą swoją korespondencję z Urzędem powinna prowadzić z oficjalnej skrzynki mailowej.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dobrze, dziękuję Pani bardzo.

Oddaję teraz głos Przewodniczącemu Rady Osiedla – czy chciałby się Pan odnieść do tych zarzutów, skierowanych przez członków Rady? Podpisanych pod tym pismem jest pięć osób.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „tak, nie mogli oni niestety przyjść na posiedzenie.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Panie Przewodniczący – oddaję Panu głos.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „w piśmie skierowanym do Komisji szczegółowo wszystko opisałem – tutaj odniosę się bardziej ogólnie, żeby nie przedłużać.

Pierwszy zarzut – jeżeli chodzi o korespondencję, to korzystam z mailingu, z którego wcześniej Przewodnicząca korzystała, więc do wszystkich informacje o posiedzeniach są przesyłane. Nie otrzymałem nigdy żadnej informacji, że ktoś nie dostaje korespondencji, więc nie wiem, skąd Przewodnicząca ma informacje, że ktoś nie otrzymuje. Bo jeżeli jest np. jakaś zmiana adresu, czy coś się stało, to po prostu jest krótka informacja, zmieniłem adres, coś nie dochodzi, proszę o informację – i przekazuję. Nie widzę tutaj żadnego problemu. Tak, że ja nie miałem żadnej informacji, że ktoś nie otrzymuje takiej korespondencji – korzystałem z mailingu, jak wcześniej, więc wszystko było wysłane...”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „rozumiem, że jest taki problem, iż członkowie rad osiedli w Łodzi nie mają urzędowych skrzynek – mają prywatne. My, Radni, mamy urzędowe skrzynki i na te skrzynki jesteśmy informowani o posiedzeniu komisji, Rady Miejskiej, natomiast mieszkańcy mają skrzynki prywatne i...”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „poszczególni członkowie rad osiedli nie mają rzeczywiście skrzynek służbowych, natomiast każda rada osiedla ma przez Urząd Miasta Łodzi stworzoną skrzynkę, na którą wysyłana jest wszelka korespondencja urzędowa.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dobrze – proszę kontynuować.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „co do uchwały dotyczącej wyboru Sekretarza Osiedla – rzeczywiście tam błąd formalny się wkradł, więc uchwała została uchylona i ponownie, już poprawnie, została przegłosowana.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „ta uchwała nie istniała. Sekretarz Osiedla był wybrany w głosowaniu jawnym, w sposób nieprzewidziany przez Statut, bo powinien być wybrany w głosowaniu tajnym – i ona w związku z tym nie istniała.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „tak, czy inaczej, na następnym posiedzeniu poprawnie został już Sekretarz wybrany – zgodnie z przepisami, w tajnym głosowaniu.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Pani mówi, że to trwało dziewięć miesięcy.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „w tym okresie odbyło się kilka posiedzeń – dopiero po dziewięciu miesiącach, po wniosku skierowanym do Komisji, została ta uchwała uchylona i przegłosowana nowa – więc pani przez dziewięć miesięcy, tak naprawdę, nie pełniła funkcji, bo tej uchwały nie było. Została ona źle podjęta.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „jak dowiedzieliśmy się, że to było niepoprawnie zrobione, poprawiliśmy – uchwaliliśmy poprawnie.

Co do protokołów posiedzeń – protokoły tak samo są przekazywane, jak informacje o posiedzeniach, też mailingowo, przed posiedzeniem następnym. W celu też podjęcia uchwały o akceptacji, członkowie Rady też otrzymują ją wcześniej, aby pewne uwagi wnieść itd. – więc na posiedzeniu protokół wcześniejszego posiedzenia jest przegłosowywany, do akceptacji.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „a głosowanie przez pełnomocników?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „kilku członków Rady Osiedla zgłosiło taką chęć – głosowania przez pełnomocników. Poprzez późniejszą konsultację prawną rzeczywiście uznaliśmy, że jest to niepoprawne, więc wszystkie te uchwały zostały anulowane i podczas następnego głosowania już poprawnie, zostały uchwalone ponownie.”

Inspektor w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pan Konrad Jaroch: „nie były w obrocie prawnym.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „czy Państwo jakieś plany finansowe, sprawozdania, publikowali...”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „kwestie finansowe i sprawozdania są publikowane w BIP – tutaj też nie widzę jakichś problemów.

Jeżeli chodzi o ogłoszenie wyników głosowania, to tak jak mówię – mieliśmy też zdalne posiedzenia w trakcie pandemii, więc ogłoszenie wyników głosowania było w przekazywanym protokole.

Oдноśnie sprawozdań z Zarządu i Rady Osiedla – też wszystkie sprawozdania są przekazywane. Chciałbym zaznaczyć, że wnioskujący o przeprowadzenie kontroli uczestniczyli w spotkaniach, wszystkie materiały też oczywiście mieli przekazywane na miejscu. Teraz po prostu nie uczestniczą, mamy też dwóch członków Rady, którzy zmarli – i teraz np. quorum trudno jest stworzyć przy posiedzeniu Rady Osiedla, bo Państwo, którzy wnoszą swoje postulaty, też nie uczestniczą w tych spotkaniach – więc torpedują te wszystkie spotkania i to są też trudności. Jakby Państwo uczestniczyli, takie informacje byłyby na miejscu przekazywane, więc też by nie było pewnie wątpliwości.

Jeżeli chodzi o sprawozdania – Przewodnicząca wszystkie sprawozdania szykuje, na posiedzeniach Rady Osiedla są przedstawiane, nie widzę tutaj więc żadnych problemów i zastrzeżeń.

Jeżeli chodzi o zarzut braku prowadzenia korespondencji z Urzędem z oficjalnej skrzynki mailowej Osiedla, to nie wiem na jakiej podstawie takie informacje są przekazywane – cała korespondencja wysyłana jest z oficjalnej skrzynki. Nie wiem, Państwo też otrzymują korespondencję ze skrzynki Rady Osiedla?”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „tak.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „nie wiem więc, skąd takie przypuszczenia.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „chciałbym żeby Państwo, zanim oddam głos Radnym, jeszcze się wypowiedzieli odnośnie sytuacji – mamy nową sytuację, o której nie wiedzieliśmy, że dwóch członków Rady Osiedla zmarło, w związku z tym od jakiegoś czasu nie ma tych posiedzeń, jak rozumiem?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „to znaczy, te posiedzenia, w przypadku których był np. wymóg przyjęcia budżetu, zostały wszystkie zrealizowane. Jednakże pani Wilczyńska zmarła ostatnio – to jest osoba z grupy tych osób, które chciały uczestniczyć w posiedzeniach i pracowały w Radzie Osiedla. I dzięki temu mieliśmy quorum, dzięki temu uchwały były podejmowane. W tej chwili odeszła już następna z tych osób – Skarżący, nie wiem, nie mają chęci...”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „może ja poproszę teraz Biuro Aktywności Miejskiej, żeby się odnieśli Państwo do tych kwestii – bardzo proszę, oddaję Państwu głos.”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górski:

„my, jako Biuro Aktywności Miejskiej nie możemy się odnosić do wewnętrznych prac Rady, dlatego, że to jest tylko i wyłącznie sprawa Rady Osiedla, jak oni wewnętrznie pracują. Nasza rola polega na tym, że jesteśmy jakby opiekunami rad osiedli – my ich wspomagamy, ale nie mamy żadnego nadzoru nad nimi. Z przepisów prawa nie wynika, żeby na nas spoczywał jakiś nadzór, bo nadzór sprawuje Rada Miejska, bądź Prezydent – jeżeli są to uchwały Zarządu, to Prezydent jest w stanie je uchylić, a Rada Miejska może uchylić uchwały Rady Osiedla, które są sprzeczne z prawem. My jesteśmy jakby doradcami – pomagamy im. Nie mogę się więc odnieść do wewnętrznej pracy Rady Osiedla, natomiast co do sytuacji, że Rada Osiedla nie informuje mieszkańców – rzetelnie teraz prowadzona jest strona w BIP dotycząca wszystkich rad osiedli, na tej stronie internetowej my po przejściu uchwały przez wszystkie szczeble, przez które musi przejść uchwała, ta uchwała jest każdorazowo, jak tylko jest to już możliwe, zamieszczane w BIP. Każdy mieszkaniec może więc – rzeczywiście mieszkańcy wchodzi na te strony i przeglądają te uchwały, z racji tego, że też do nas czasami dzwonią i zadają pytania odnośnie niektórych uchwał. I też proszą o kontakt do przewodniczących rad osiedli – tak, że te osoby, które są zainteresowane, wiedzą gdzie mają wejść i gdzie mają to znaleźć. Nie praktykowane jest już, tak jak było to kiedyś, wywieszanie sprawozdań na tablicach w siedzibach rad osiedli, bądź na szybach, dlatego że do niektórych rad osiedli na co dzień trudno się dostać, jeżeli nie ma nikogo w siedzibie, bo są domofony – są bardzo różne sytuacje. I też niektóre rady osiedla po prostu nie mają gdzie takich materiałów powiesić, bo musiałyby je wieszać np. na drzwiach wejściowych do siedzib. Odnośnie wyboru Sekretarza Osiedla – my akurat z tą Radą Osiedla bardzo ściśle i dobrze współpracujemy. Przy tej Radzie Osiedla wyjątkowe jest, że wysyłają nam projekty uchwał, co się rzadko zdarza przy innych radach osiedla – wysyłają nam projekty uchwał, które my każdorazowo sprawdzamy i odsyłamy. Jeżeli taka uchwała wysyłana jest na skrzynkę prywatną, to jednocześnie wysyłana jest na skrzynkę służbową – czasami wysyłamy i tu i tu, bo przedstawiciele rad osiedli proszą, by im tę korespondencję wysyłać na skrzynki prywatne. Odnośnie natomiast wyboru Sekretarza Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska, rzeczywiście tutaj wkradł się błąd. My też mamy opinię Pani Mec. Onak – Mirowskiej w tej sprawie, bo tu chodziło o niesłusznie pobrane diety przez panią Sekretarz – w opinii Pani Mecenasa, rzeczywiście ta uchwała była podjęta wadliwie, natomiast ponieważ ta Pani przez ten cały czas wykonywała obowiązki Sekretarza, bo ona faktycznie była Sekretarzem i pracowała w tej Radzie Osiedla, to nie byłoby według Pani Mecenasa podstaw do tego, żeby ta dieta została jej cofnięta. I tej wersji trzymaliśmy się, jako Biuro.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „może Pani przesłać tę opinię do naszej Komisji?”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „tak, postaram się znaleźć tę opinię prawną i prześlę do Państwa.

Czy Państwo mają jeszcze do nas jakieś pytania?”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „proszę powiedzieć – jaka jest średnia frekwencja na posiedzeniach Rady?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan
„quorum, czyli 11 osób.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „a jest 20 członków Rady?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan
„21 członków Rady, ale jest ta grupa protestujących, która nie uczestniczy w posiedzeniach od dłuższego czasu, tylko więc te osoby, z którymi współpracujemy, które chcą uczestniczyć społecznie, bo tak naprawdę, to jest społeczna praca – uczestniczymy i te posiedzenia, które muszą się odbyć, organizowane są z tym quorum. Ale to jest właśnie trudne, bo jeżeli np. jedna osoba jeszcze nie może przyjść, to wtedy quorum nie mamy – i wtedy musimy przesuwać te posiedzenia na inny dzień. Po prostu, bardzo nam utrudnia to wszystko.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „czyli te osoby protestujące w zasadzie nie biorą udziału w posiedzeniach, tak?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan
„nie biorą.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „a proszę powiedzieć – łączna kwota tych pobranych diet, to było ile?”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „dieta jest w wysokości 214 zł miesięcznie – to by trzeba było przemnożyć przez 9 miesięcy.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „czyli około 2 tys. zł.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan
„tak, ale rzeczywiście ta osoba protokoły pisała, pracowała...”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „rozumiem, że to ta sama osoba została później wybrana Sekretarzem Rady?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan
„tak.

Dodam jeszcze, że rzeczywiście uważam, że duża jest dla nas pomoc ze strony Biura Aktywności Miejskiej, od strony prawnej i od strony merytorycznej – bo wiadomo, że my pracujemy raczej społecznie i nie znamy się tak dokładnie na przepisach prawa, ale tutaj mamy pełną pomoc ze strony Biura i myślę, że ta współpraca jest na bardzo wysokim poziomie.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „oczywiście nie chcę oceniać tej opinii prawnej, ale moim zdaniem osoba, która została ponownie wybrana na funkcję w Radzie Osiedla już w sposób prawny i rzeczywiście wcześniej świadczyła pracę jako Sekretarz Rady Osiedla, to faktycznie ta opinia jest zgodna z literą prawa, ze stanem faktycznym i rzeczywiście ta dieta, którą pobrała w wysokości 2 tys. zł, jej się po prostu należała.”

Pan radny Kamil Deptuła: „ja chciałem się dowiedzieć – gdzie jest przyczyna tego konfliktu? Bo tu rozumiem, że są zarzuty, natomiast z czego wynika ten spór, który jest w Radzie Osiedla? Bo tutaj oczywiście możemy wikłać się w zarzuty prawne, pewnie są opinie różne, natomiast gdzie jest clou?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „obecna tutaj, wcześniejsza Przewodnicząca prowadziła, reprezentowała Radę Osiedla nie do końca zgodnie z etyką. Współpraca z Biurem była moim zdaniem na bardzo niekorzystnym poziomie – wyglądało to bardzo źle, tam szło bardzo dużo zapytań, jakaś dziwna korespondencja z Biurem. Rozmawialiśmy z paniami jako członkowie Rady Osiedla – nie wyglądało to dobrze i części członków Rady również się to nie podobało. Przewodnicząca więc zrezygnowała, zrezygnował również członek Zarządu pan i od tego momentu zaczęło się torpedowanie posiedzeń, skargi itd.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „chciałabym sprostować, że pan kilka miesięcy wcześniej, na posiedzeniu 7 lipca, na którym Biuro Aktywności Miejskiej było obecne, też bym chciała przytoczyć tutaj – 25 października 2020 r. odbyła się Komisja Jednostek Pomocniczych Miasta. Tam była też poruszana sprawa naszej Rady Osiedla i Komisja Jednostek Pomocniczych przyznała wtedy, że funkcjonowała Rada i pełniłam obowiązki zgodnie ze statutem, zgodnie z obowiązującymi tutaj ramami, jakie narzucają dokumenty prawne. Tutaj więc rzeczywiście Pan Przewodniczący nie do końca fakty przekazuje.

Ja bym chciała jeszcze dopytać się Biura Aktywności Miejskiej – czy zawsze maile były przesyłane przez oficjalną skrzynkę mailową? I od kiedy, jeżeli nie, były przesyłane z oficjalnej skrzynki mailowej?”

Inspektor w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pan Konrad Jaroch: „korespondencja, którą prowadzimy z Radą Osiedla, to z naszej strony

są to głównie projekty uchwał, które mają być omawiane na posiedzenie – to są te materiały, które w największym zakresie przekazujemy. Projekty, jakie są przesyłane do mnie do sprawdzenia, są to tylko projekty – wysyłane są na skrzynkę Przewodniczącej Zarządu, ale te uchwały mogą jeszcze ulec zmianie. Przewodnicząca Zarządu sama rozsyła do członków Rady te właściwe projekty uchwał.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „tutaj było bardzo zasadne pytanie Pana Radnego Kamila Deptuły, skąd się bierze konflikt. I ja sobie szybko otworzyłem ustawę o samorządzie gminnym – art. 18a tej ustawy mówi o tym, co może Komisja Rewizyjna: wykonuje inne zadania zlecone przez Radę w zakresie kontroli. Rada Miejska w uchwale zleciła nam kontrole m. in. rad osiedli. Szanowni Państwo, ale jako Radni nie jesteśmy władni do tego, żeby Państwa pogodzić. Jest nam wszystkim tutaj niezmiernie przykro, że tam jest konflikt i dochodzi do sytuacji, iż blokowane jest to całe postępowanie, jeżeli chodzi o podejmowanie uchwał, bo ciężko jest zebrać quorum w przypadku, gdy zmarło dwóch członków Rady i Pan Przewodniczący tutaj mówi, że prawie niemożliwe jest zebranie quorum. W opinii prawnej natomiast cała sytuacja ma pewną doniosłość, ze względu na ważność uchwał podejmowanych przez rady osiedli – i ja w pierwszym rzędzie chciałbym zapytać, czy mógłbym poprosić Państwa z Biura Aktywności Miejskiej o wykonanie pewnego zadania na rzecz Komisji Rewizyjnej? W opinii prawnej bowiem czytamy, że *należy zaznaczyć, że niepowiadomienie choćby jednego członka rady o jej posiedzeniu przesądza o nieprawidłowym zwołaniu posiedzenia rady, a uchwały podjęte na tak zwołanym posiedzeniu rady jako podjęte niezgodnie z prawem winny zostać uchylone, w pierwszej kolejności przez radę osiedla, a w razie braku działania rady osiedla w tym zakresie – przez Radę Miejską w Łodzi.* I to jest bardzo poważna sytuacja, bo Państwo podejmują uchwały i kwestia tego, czy rzeczywiście zostali wszyscy powiadomieni – teraz musielibyśmy jako Komisja Rewizyjna po prostu sprawdzać wszystkie listy mailingowe i rzeczywiście, czy one były protokolarnie przejęte, te listy mailingowe od Państwa, którzy deklarowali, że to jest rzeczywiście ten adres mailowy, na który trzeba im wysłać korespondencje i czy było wysyłane – bo niepowiadomienie choćby jednego członka Rady powoduje, zgodnie z opinią, nieważność tych uchwał. I chciałbym zapytać – czy Państwo mogliby dokonać takiej kwerendy zwoływania tych posiedzeń? I czy wszyscy członkowie Rady byli rzeczywiście powiadomieni? Bo jeżeli nie, to będziemy prosić Pana Przewodniczącego o uchylenie tych uchwał, a jak nie, to po prostu będziemy prosić Radę Miejską o to, żeby je uchyliła – bo tak to wynika z opinii prawnej Pan mecenas odnosi się do wielu kwestii tutaj – ta jest najbardziej doniosła. To, że wynik głosowania nie został np. podany, to nie jest istotne, bo jeżeli tylko da się to zweryfikować na podstawie protokołów, czy na podstawie SMS-ów, to

możemy przyznać, że ten wynik głosowania jest do wglądu. Kwestia natomiast Sekretarza Rady Osiedla – moim zdaniem praca, którą wykonywał ten Sekretarz powoduje, że to wynagrodzenie mu się należy. I chciałem zapytać, czy Państwo by takiej kwerendy dokonali?”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górska: „to znaczy, jeżeli Rada Osiedla posiada te listy mailingowe, które nam przekaże, to my możemy takie zestawienie dla Państwa zrobić. Ale to jest pytanie do Przewodniczącego Rady Osiedla czy ma te listy – bo też może nie mieć, dlatego że niestety te skrzynki służbowe mają bardzo małą pojemność. I przy wysyłaniu takich ilości, jeżeli Rada na jednym posiedzeniu potrafi podjąć 20 uchwał, to zajmuje to tyle miejsca w skrzynkach rad osiedli, że one niestety...”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dobrze, to skontrolujcie, co możecie.”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górska: „dobrze.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „i następne moje pytanie – to jest taki wniosek do wszystkich członków Komisji, do przemyślenia. Bo mamy taką sytuację, jak Państwo czytali, że niepowiadomienie któregoś z członków Rady Osiedla powoduje nieważność uchwały – to dla tej społeczności lokalnej jest ważne i pytanie jest takie: czy nie powinniśmy poprosić Biuro Aktywności Miejskiej o to, żeby po prostu wszystkim członkom rad osiedli w Łodzi założyć skrzynki służbowe, żeby odpadła ta przyczyna niepoinformowania? Bo tu Państwo mówią, że jest tylko jedna skrzynka – Rada Osiedla ma tylko skrzynkę, tak? Ja rozumiem, że to jest związane z koniecznością posiadania odpowiedniej ilości pamięci, kosztami, które wiążą się z obsługą tych skrzynek, ale poddaję tutaj pod dyskusję członkom Komisji Rewizyjnej taki pomysł. Zgłasza się Pan Radny – bardzo proszę.”

Pan radny Kamil Deptuła: „ja myślę, że to nie jest problem w tych prywatnych skrzynkach, w gruncie rzeczy. Szczerze mówiąc, gdybym miał możliwość korzystania z prywatnej skrzynki do obsługi Rady Miejskiej, jak miało to miejsce w przeszłości, to byłoby mi pewnie wygodniej korzystać, bo moja skrzynka jest na tyle pojemna i dobrze zorganizowana, że dałoby mi to więcej możliwości niż korzystanie z Zimbry. Myślę natomiast, że tutaj są dwa problemy – po pierwsze, ta skrzynka. Trzeba ją załatwić, po prostu – myślę, że to jest Państwa obowiązek, żeby te rady osiedla miały większe te skrzynki. I to powinno być naszą konkluzją, że na pewno te skrzynki powinny być takie, żeby rady osiedla mogły funkcjonować w sposób właściwy i te skrzynki pozwalały na jakieś tam historyczne też odtwarzanie tych rzeczy. Pytanie, czy musicie Państwo korzystać – rozumiem, że to jest pewnie Zimbry, więc pytanie, czy to nie może być jakaś Aktówka, która pozwalałaby przechowywać te pliki. Być może link do tych plików

powinien być w chmurze, a nie koniecznie w mailu, bo wiadomo, że jeżeli wysyłane są maile o objętości 20 MB, to każda skrzynka się szybko zapcha. Myślę więc, że tu trzeba wypracować jakieś rozwiązanie, które byłoby dostępne dla wszystkich członków, ale tak naprawdę, to jeszcze jest chyba kwestia tego, że każdy członek rady i zarządu osiedla powinien się zadeklarować, z jakiej skrzynki korzysta. Może więc zamiast tworzyć te skrzynki osobno dla każdego członka rady, należałoby stworzyć jakiś formularz i wysłać wszystkim członkom rad osiedli w Łodzi, żeby każdy zadeklarował, z czego korzysta. Bo jeżeli ja odpiszę, że proszę mi wysyłać maile na mój prywatny adres, to generalnie powinno być to już wiążące. I wtedy mamy sprawę jasną – nie musimy niczego nowego wymyślać. Zaproszenia są archiwizowane na skrzynce, wysyłane z porządkiem obrad do wszystkich, natomiast już te projekty uchwał umieszczane są w Aktówce. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dziękuję bardzo.

Może zorganizujemy kolejne posiedzenie Komisji za trzy tygodnie – do tego czasu Państwo by przygotowali to zestawienie.

Oddaję jeszcze głos przedstawicielowi Rady Osiedla.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „ja mam dwie kwestie jeszcze do poruszenia – jedna jest taka, że rzeczywiście jako Rada Osiedla mamy obowiązek archiwizacji maili i jest do tego osobny folder, na pewno tutaj Zarząd i Przewodniczący Rady o tym wie i taką korespondencję archiwizuje. Druga rzecz – mogę powiedzieć, że jedną z osób, które nie były powiadomione o posiedzeniu rady, byłam ja. To było w ubiegłym roku – o takim posiedzeniu dowiedziałam się już po podjęciu uchwał, przypadkiem. I nie jestem jedyną osobą, która nie była powiadamiana o posiedzeniach.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dobrze. Szanowni Państwo. Przekażemy opinię prawną Przewodniczącemu oraz członkom Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska.

Kwestię Sekretarza Rady Osiedla mamy rozstrzygniętą Państwa opinią prawną, tę opinię prawną, która mówi o nieważności uchwał, które ewentualnie mogły być podjęte, jeżeli nie wszyscy członkowie Rady Osiedla zostali o posiedzeniu poinformowani – to jest doniosłe – natomiast te zarzuty, które się pojawiają dalej, nie mają takiego doniosłego znaczenia, że powodują nieważność. Bo kwestia np. protokołów, czy sprawozdań z realizacji uchwał – to powinno być zawsze w porządku obrad, tak jak na sesji Rady Miejskiej zawsze jest sprawozdanie z wykonania uchwał, to jest w porządkach obrad – to jeszcze poprosimy Biuro Aktywności Miejskiej o sprawdzenie tego w imieniu Komisji Rewizyjnej. I ja bym proponował, żebyśmy za trzy tygodnie ewentualnie doszli do konkluzji. Jeszcze Pani się zgłasza – bardzo proszę.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „ostatnie pytanie – chciałam się jeszcze dopytać, co z mailami, które są np. z Urzędu Miasta wysłane do konkretnego członka Rady Osiedla i taka korespondencja nie jest przekazywana do tej osoby, która wniosowała o jakąś odpowiedź w danym temacie?”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „to jest taki problem – nie ma tych skrzynek...”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „i to były trzy, czy cztery takie sytuacje, że korespondencja nie została przekazana danej osobie.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „na przykład dzisiaj – dzisiaj Pani się dowiedziała o zaproszeniu na posiedzenie Komisji Rewizyjnej od kolegi z Retkini, bo podała jako adres skrzynkę Rady Osiedla. I widzicie Państwo – w takim razie Biuro Aktywności Miejskiej powinno mieć dostęp do wszystkich członków rad osiedli. Taką listę mailingową, taką listę adresową, kontaktową, należałoby po prostu posiadać, żeby nam ułatwić pracę, bo widać tutaj pewne trudności.”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „powiem szczerze – to jest nierealne, żebyśmy obsłużyli, jako pracownicy, ponad sześćset osób.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „ale to jest jeden plik.”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „ja to rozumiem, tylko że rotacja w radach osiedla jest bardzo duża.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „chce Pani powiedzieć, że dzisiaj nie macie w Biurze Aktywności Miejskiej adresów wszystkich członków rad osiedli?”

Główny Specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Joanna Górka: „nie. Po to rady osiedla mają założone swoje służbowe skrzynki, aby tam wpływała korespondencja. Jeżeli chodzi o wewnętrzną organizację pracy rady osiedla, to jest to rola jej przewodniczącego i to jego zadanie polega na tym, żeby przesyłać wszystkie informacje do wszystkich członków rady.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „dobrze, ja bym się z Panią zgodził, ale mamy taką sytuację, że mamy konflikt i np. dzisiejszy przypadek pokazuje, że Pan Przewodniczący Rady Osiedla – otrzymał Pan informację, że jest posiedzenie Komisji Rewizyjnej?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „tak – były imienne zaproszenia.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „a było imienne zaproszenie dla Pani?”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „nie.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „było imienne zaproszenie dla Pana, ale też nie dostał informacji, przekazanej z Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska.”

Przewodniczący Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pan: „to chyba było do wiadomości Rady Osiedla – nie wiem, czy to było zaproszenie na posiedzenie Komisji.

Może ja jeszcze tylko uściśnię – bo tutaj Pani wspomina, że nie otrzymała korespondencji. Tutaj zaprzeczę, bo Pan pisał w sprawach jako mieszkaniec i zgłaszał do pewnych departamentów. I do odpowiedzi podawał mail Rady Osiedla. Ten mail został oczywiście odczytany podczas posiedzenia Rady Osiedla i Zarządu – więc takie sprawy stały się nam znane. Ale, że Pan jest w tej chwili w gronie osób protestujących, więc takich informacji po prostu nie otrzymuje, bo nie uczestniczy w tych posiedzeniach.”

Przedstawiciel Rady Osiedla Teofilów – Wielkopolska pani: „ja mam więc w takim razie jeszcze pytanie, czy Pan Przewodniczący nie dostał usprawiedliwienia od Pana?”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Szanowni Państwo, unikamy takiej wymiany zdań i ataków personalnych. My mamy za zadanie przyjrzeć się temu wszystkiemu, co miało miejsce – nie chodzi też o to, żeby ten konflikt między Państwem się pogłębiał. Ja proponuję, że spotkamy się za trzy tygodnie, Państwo przejrzą te dokumenty, prześlemy też Państwu tę opinię i podejmiemy wówczas ostateczną decyzję, bo dzisiaj mamy za mało danych – żebyśmy mogli z czystym sercem zarekomendować Radzie Miejskiej określone rozwiązanie, np. uchylene, bądź nieuchylene tych uchwał. Tak, że proponuję, żeby Państwo się jeszcze skontaktowali po posiedzeniu Komisji ze mną i te wszystkie okoliczności trzeba skontrolować – żeby nie było w obrocie prawnym nieważnych uchwał, bo to jest poważna sprawa. I zostaną Państwo poinformowani o kolejnym posiedzeniu Komisji, które zostanie zorganizowane za trzy tygodnie.”

Na tym dyskusję w powyższym punkcie zakończono.

Ad. 4. Zapoznanie się ze stanem realizacji inwestycji drogowej – przebudowa ul. Legionów.

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Szanowni Państwo, przebudowa ul. Legionów to jest rzeczywiście inwestycja, która jest bardzo ciekawa i bardzo trudna. Tutaj

nikt nie podważa w Komisji tego, jak złożony jest to proces – podjęcie się w ogóle tej inwestycji i jej przeprowadzenie. Oddaję głos Zarządowi Inwestycji Miejskich – bardzo proszę, Pani Dyrektor.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik:
„Szanowni Państwo, projekt przebudowy i remontu ul. Legionów oraz szeregu innych ulic, czyli ul. Mielczarskiego, ul. Cmentarnej, ul. Ogrodowej oraz wielu przebieg, które znajdują się w najbliższej okolicy, jest realizowany w ramach projektu rewitalizacji obszarowej. Ja tylko przypomnę, że ten projekt, sama ul. Legionów, przebiega przez trzy projekty rewitalizacyjne, w ramach Projektu nr 4 realizujemy zadanie pierwsze z umowy, tj. remont ul. Legionów od pl. Wolności do ul. Zachodniej – później realizujemy w ramach Projektu nr 7 i 8 poszczególne zadania. Generalnie przebudowujemy ulicę na całym odcinku, czyli od strony ul. Żeligowskiego, aż po pl. Wolności. Żeby wyłonić wykonawcę, rozpisaliśmy w ciągu ostatnich lat cztery przetargi – przypomnę, że mieliśmy na tę inwestycję kwotę 50 mln zł – takie były plany i takie były zabezpieczenia pierwotne w budżecie. W kwietniu 2018 r. najtańsza oferta opiewała na kwotę 108 mln zł. W marcu 2019 r. otrzymaliśmy w ramach przetargu najniższą ofertę – 107 mln zł. Szczęśliwie się złożyło, że jednym z oferentów była firma ITS, więc nie rozstrzygnęliśmy tego przetargu, mając doświadczenie z tą firmą. W październiku 2019 r. rozpisaliśmy przetarg i wyłoniliśmy jednostkę projektową, może nie za szczęśliwą, ale dobrnęliśmy z nią do końca. I tak 29 września 2022 r. zawarliśmy umowę na wykonanie z konsorcjum Balzola Lantania, z terminem na 29 października, ale to jest już termin przesunięty w związku z procedurą. Wartość tej umowy na wszystkie trzy zadania, czyli wraz z przebudową ul. Cmentarnej, jest to kwota 116 mln zł. Rada Miejska zabezpieczyła nam te środki – czekaliśmy długo. Została opracowana organizacja ruchu, ta organizacja została wdrożona i wykonawca przystąpił do robót – najpierw były to roboty rozbiórkowe. Roboty rozbiórkowe rozpoczęto 5 grudnia, więc w okresie zimowym – 2 lutego natomiast przystąpił do robót budowlanych.

Proszę Państwa, jest to bardzo trudne zadanie – zadanie szczególne, bo zadanie tramwajowe i zadanie, które trzyma nam wszystkie wskaźniki. Nie udało się nam, w ramach całego Kraju, przedłużyć perspektywę unijną, co jest wielkim nieszczęściem, w związku z czym wszelkie środki kwalifikowalne musimy zrealizować, pomimo że, nie ukrywam – przy dużej współpracy z Urzędem Marszałkowskim, przy bardzo dużym zaangażowaniu, żeby coś z tym zrobić. Okres kwalifikowalności, to jest 31 grudnia. Organizacja ruchu, która została wdrożona, dalece odbiega od standardów tego, co dzieje się na budowie. W tej chwili pracuje tam 14 firm

podwykonawczych – na budowie znajduje się 150 pracowników, ponad 20 jednostek ciężkiego sprzętu.

Zabetonowaliśmy samochód – ale co mieliśmy zrobić, jak mieliśmy zamówionych 30 jednostek betonujących. Próbowaliśmy skorzystać z działania służb do tego uprawnionych – nie pomogli nam, nie będziemy więc czekać. Czy popełniliśmy błąd, że nie usunęliśmy tego pojazdu? Z perspektywy dzisiejszego dnia – nie, bo to była typowa prowokacja.

Mieliśmy też gejzer wody, ponieważ faktycznie – koparka najechała na hydrant infrastruktury wodociągowej. Była awaria, dwie godziny mieszkańcy tej wody nie mieli – nie mieli jej kilkukrotnie, zresztą możemy to obserwować w mediach społecznościowych.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Pani Dyrektor, co jest pod ziemią? Dlaczego pracuje tam 14 firm? Bo rozumiem, że tak naprawdę, to nie mieli oznaczone...”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: 0, „Proszę Państwa, ja pozwolę sobie odczytać ostatni raport tygodniowy z tego, co zostało wykonane.

Branża torowa na zadaniu nr 1, czyli na tym pierwszym odcinku do ul. Zachodniej – 75 %. Na zadaniu nr 2 – 69 %. Branża drogowa – 52 % (zadanie nr 2 – 60 %). Odwodnienie i kanalizacja – 99 % i 98 %. Czyli wszystkie te prace podziemne praktycznie zostały zakończone. Śpieszymy się, bo dzisiaj są pierwsze przymrozki w Łodzi – za chwilę może spaść śnieg. Układamy płyty torowe, torowiska, pracujemy przy oświetleniu, chodnikach – musimy zakończyć te prace w bieżącym roku. Wiem, że są protesty, że nie ma chodników – ja sama tam jestem codziennie, wiem, co się tam dzieje. Ale środki tego Miasta, efekt, który osiągniemy i ciśnienie, które zejdzie mieszkańcom, którzy napotykają na nieprawdopodobne utrudnienia – ja sobie zdaję z tego sprawę, ale jednocześnie mówię wykonawcy: Pracuj, bo tylko tym możemy się obronić dzisiaj. Jaki efekt chcemy osiągnąć na koniec roku? Przede wszystkim, chcemy uruchomić tramwaj relacji: ul. Zachodnia – ul. Gdańska – to jest dla nas priorytet. Od strony ul. Żeligowskiego do ul. Pogonowskiego w zasadzie można powiedzieć, że roboty zostały wykonane – kończymy torowisko, chodniki są poukładane, słupy stoją, oświetlenie działa. Dalej w kierunku u. Cmentarnej – na tym odcinku dopiero niedawno został uruchomiony wodociąg. Robimy podłączenia – mamy nadzieję, że wyznaczymy szlak główny i zrealizujemy to zadanie. Oczywiście, że nie w pełni – chciałabym, żeby było położone torowisko, żeby były co najmniej chodniki po jednej stronie, żeby stały słupy, oświetlenie, a resztę odbierzemy w usterkach, tak, żeby nie stracić nawet złotówki z pieniędzy miejskich. Czy osiągniemy pełnię satysfakcji? Nie, ale satysfakcją jest ochrona środków finansowych Miasta i to również, na czym zależy jednostce, która jest operatorem środków unijnych – żebyśmy to zrealizowali

i wydali te pieniądze. Czy mogę mieć pretensje do firmy? Na firmę zostaną nałożone kary za BHP, czyli za najechanie, za ilości wody, które zostały wylane na ul. Legionów, za różne utrudnienia, które tam zostały spowodowane. Gdybyśmy jednak mieli takie firmy na innych kontraktach, to dzisiaj bylibyśmy w zupełnie innym miejscu. Niestety, nie wszyscy tak wsłuchują się w interes miejski, a chcą często wykorzystać nasz budżet, naszą sytuację. Ja takim firmom będę sprzyjała i będę z całym zespołem wspierała te osoby. Czy cena jest ogromna? Tak, jest ogromna, ale jesteśmy w takim punkcie, że – mam nadzieję, że zmierza to do końca, widzę światło w tunelu. Jest jeszcze do przepięcia bardzo duża część traktacji, co spowoduje olbrzymie utrudnienia w naszym Mieście – tak, że to skrzyżowanie będzie wyłączone w pewnym momencie. Nie wiem – w tej chwili rozmawiamy i z MPK i z firmą podwykonawczą, która została ściągnięta do tego zadania, jak to zrobić, żeby zapłacić jak najniższą cenę – po pierwsze, utrzymać komunikację w Mieście, bo jest do ułożenia 2,7 km. nowej traktacji na tym szlaku oraz jak utrzymać działalność w jednym z największych ośrodków handlowych w tym Mieście, czyli w Manufakturze, w okresie świąteczno – noworocznym. Wszystkie natomiast projekty muszą być zakończone do 31 grudnia – kwalifikowalność jest bezwzględna i nie ma od tego żadnego odstępstwa.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Pani Dyrektor, ja się bardzo cieszę z tego, że Pani powiedziała, że wszyscy się starają, żeby tę inwestycję zakończyć. Ucieszyłem się też, że Urząd Marszałkowski bardzo Państwa wspiera – ja też nawet mówiłem w radiu, że bardzo bym chciał, żeby te wydatki były kwalifikowalne, bo nikt by nie chciał, żeby one przeszły za rok, bo będzie wówczas dużo trudniej. Pani powiedziała taką ważną rzecz – odbierzemy sobie potem od tej firmy w karach? Nie wiem, co to znaczyło.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „po prostu, formalnie nad tym nasi prawnicy pracują, żeby to może zausterkować, zablokujemy to na odpowiednich rachunkach, żeby Miasto było pewne, że te środki są bezpieczne w tej chwili. Mamy zespół prawników w Zarządzie, obsługuje nas też zewnętrznie bardzo dobra kancelaria oraz największe banki polskie – tak, żeby wypracować jak najbardziej bezpieczny model zabezpieczenia środków, żeby one nie były nie tylko możliwe do wykorzystania przez same firmy, ale szczególnie, bo mogą powstać roszczenia.”

Pani radna Joanna Budzińska: „ja chciałam zapytać o ten słynny chodnik – proszę mi wytłumaczyć, czy harmonogram prac wygląda w ten sposób, że prace się toczą i tego chodnika nie ma, bo harmonogram przewiduje, że on ma powstać po prostu później?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „jeżeli mówimy o tym chodniku medialnym teraz, to jest to w ogóle szokujące, bo ten chodnik

jest. Ten chodnik jeszcze nie został rozebrany, w związku z czym, nie bardzo rozumiem – Proszę Państwa, ja nie powiem, że droga do Teatru Powszechnego jest dzisiaj łatwa i przyjemna i że można tam iść w obuwiu w konwencji teatru, tak? To jest bardzo trudne miejsce, natomiast tam jest położony chodnik – nie jest on jeszcze rozebrany. Ja powiem, dlaczego to jest niezrobione – dlatego że pierwszym elementem, na którym się skupiliśmy, to były warunki pogodowe, żeby ułożyć ławę betonową. Po ławie betonowej ułożono płyty prefabrykowane pod torowisko. Jednocześnie cały czas na tym odcinku musimy zapewnić ruch samochodowy, dla potrzeb Carrefoura. I nie możemy rozebrać wszystkiego, bo tym torowiskiem będzie udroźniona droga. W tej chwili układane są tam oporniki i do momentu, kiedy nie będzie maksymalnie bezpiecznie, tak, w ciągu jednego dnia – czyli, układamy opornik, zasypujemy, utwardzamy, żeby osoby, które się tam poruszają – przecież osoby, które się tam poruszają, są to również osoby starsze, czy dzieci idące do szkół. Ponadto problem dla nas kluczowy, to jest również wywóz śmieci z tego obszaru, który jest zamknięty, czyli w części niewywożenie ich. Tych problemów jest więc ogromna ilość – Proszę Państwa, to jest bardzo wąska ulica, przez środek tej ulicy budujemy torowisko, a po torowisku musimy zbudować chodniki.”

Pani radna Joanna Budzińska: „czyli rozumiem, że harmonogram, jak to z harmonogramem bywa, idzie zgodnie ze swoją logiką – czyli te wszystkie technologiczne wlewki, torowisko i na końcu chodnik, tak?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „tak. W ciągu najbliższych dwóch tygodni puścimy ruch do Carrefoura w stronę ul. Gdańskiej i wtedy będziemy mogli, jak już uruchomimy ten ruch po torowisku, rozbierać chodnik pod Teatrem i pod Schroniskiem Młodzieżowym i budować nowy chodnik. Oporniki granitowe w tej chwili są układane – dokładnie w tym miejscu.”

Pani radna Joanna Budzińska: „myśli Pani, że do końca tego roku ten chodnik tam powstanie?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „tak.”

Pan radny Krzysztof Makowski: „ja potwierdzam, że ten chodnik tam jest, bo ja tam mieszkam, przy ul. Legionów. I on jest wydzielony, odgradzony płotami od robót i można chodnikiem iść, natomiast jak w takich sytuacjach – jest tam piach, błoto. Chodnik natomiast jest i można przejść tym chodnikiem w jedną, czy drugą stronę. Problem jest po drugiej stronie, gdzie znajduje się Carrefour, bo tam toczą się te prace budowlane. Tam jest ten słynny lokal Ignorantka, którego właściciele interwenują – faktycznie u nich jest problem, bo teraz prace są

z tamtej strony, oprócz tego obok jest kończony remont kamienicy. Czy ten remont kamienicy już się zakończył, Pani Dyrektor?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „tak.”

Pan radny Krzysztof Makowski: „, Pani Dyrektor, powiem tak – jeżeli chodzi o tę inwestycję, ja nie wnioskuję, jak firma to robi, natomiast to jest kolejna inwestycja, gdzie, myślę, że gdyby był przy takiej firmie, czy też z Waszej strony lepszy kontakt z mieszkańcami, to pewnie uniknęlibyśmy niektórych dziwnych sytuacji, jak chociażby ten transparent z tym chodnikiem. Ja już wielokrotnie o tym mówiłem, że największą tragedią tych wszystkich inwestycji, to jest to, że nie ma kontaktu z tymi, którzy mieszkają w jej sąsiedztwie. I jeżeli mieszkańcy dowiadują się w środę, że we wtorek będą mieli wykopany rów i nie wyjadą samochodem, to trudno się nie zdenerwować, tak? Że dowiedzieli się w środę, że dzień wcześniej im rów wykopali i samochody zostały na terenie posesji – jak oni mają teraz wyjechać, gdy nikt ich o tym nie uprzedził? To tylko pokazuje problem wszystkich inwestycji. Moim zdaniem, gdybyście Wy, czy inwestorzy to poprawili, pewnie uniknęlibyśmy takich fake newsów, jak chociażby ten z transparentem i powielania nieprawdziwych informacji, które są przekazywane. Że to nie będzie łatwa inwestycja, wszyscy wiedzieliśmy od samego początku. Została ona przygotowana przez zespół projektujący – jak przygotowana, to widać w trakcie inwestycji, gdzie wykonawca ciągle pakował się w jakieś dziwne sytuacje. Podkreślam natomiast po raz kolejny – kontakt z mieszkańcami przy inwestycji jest moim zdaniem kluczowy do tego, aby uniknąć tego typu sytuacji jakie mamy przy ul. Legionów, przy ul. Wojska Polskiego i w ogóle, przy wszystkich naszych inwestycjach.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „w kwestii tych kontaktów z mieszkańcami da się coś zrobić, Pani Dyrektor?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „Panie Przewodniczący, my naprawdę ze swojej strony robimy wszystko co możemy, żeby zadysponować własnym zespołem. Ten zespół wykonuje naprawdę – pozwolę sobie nawet powiedzieć, że nie wiem, czy jest przygotowany do takiego poziomu empatii, który powinien z siebie wykrzesywać. Obok mnie siedzi pani Olga Kassyańska, która jest koordynatorem projektów rewitalizacyjnych – kilkakrotnie przeszliśmy przez wszystkie lokale użytkowe, wszyscy operatorzy tych lokali otrzymali do nas numery telefonów, nasze adresy mailowe, tak żeby zapobiec szczególnie tutaj, zamykaniu tej działalności, kwestii ekonomicznej, ochrony miejsc pracy przy tym. Jesteśmy z całym Biurem Rewitalizacji, który jest od tych elementów – to jest Biuro, które powinno nas w tych działaniach wspierać i tam są koordynatorzy

poszczególnych rejonów i tam są osoby, które powinny mieć kontakt bezpośredni. Nie wiem, jak to działa, ale myślę, że działa. Odbieramy wszystkie telefony – numery naszych telefonów są wywieszone na wszystkich stronach internetowych. Tak, zdarzają się błędy, one są w całej rozpiętości, od najmniejszych poprzez te, które faktycznie uniemożliwiają czasami funkcjonowanie – tak, jak rozmawialiśmy o tej kobiecie, która nieszczęśliwie wpadła do wykopu. Ale to też – proszę zwrócić uwagę, że to wymaga od wszystkich jakiegoś zdrowego rozsądku, że nie wjeżdża się na plac budowy taksówką. To jest maksymalnie trudne – ja jeszcze raz dzisiaj zadysponuję swoim zespołem, żeby uwrażliwiono się na to, natomiast jest to bardzo kłopotliwe. Ja mam tam 14 podwykonawców, 14 szefów firmy, kierownika budowy z majstrami i faktycznie informacja – czasami po dwóch dniach sytuacja tak się zmienia na budowie, że ten następny podwykonawca, który wchodzi, on nawet nie wie, że spowodował takie uciążliwości. Ja na żadnej z budów nie jestem tak często, jak przy ul. Legionów i to bez uprzedzenia kierownika, żeby przewidywać, ale jest ciężko. Wytrzymajmy, jeszcze chwilę – półtora miesiąca i będzie na ul. Legionów lepiej.”

Pan radny Kamil Deptuła: „dziękuję – w dwóch sprawach. Ja oczywiście nie mam uwag co do całego procesu, bo widzę postęp i jak w każdej tego typu, dużej inwestycji, po prostu zdarzają się trudne momenty. Chciałbym natomiast zadać dwa pytania – jedno pytanie, jest to raczej pomysł racjonalizatorski, ponieważ tutaj rozmawiamy teraz o komunikacji z mieszkańcami. Rozumiem, że Państwo zostawili zamiar na siebie u tych najemców lokali użytkowych. A jak prowadzicie komunikację, jeżeli np. dzisiaj się coś zadzieje, zamykamy chodnik po lewej stronie i jak my to komunikujemy?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „w bezpośredni sposób – wykonawca jest zobowiązany do informowania bezpośrednio mieszkańców każdej nieruchomości. Przy czym nie ukrywam, że mając przede wszystkim na uwadze to, że my go poganiamy, więc wieszka te kartki, które informują mieszkańców, że będzie np. pracował w stanie ciągłym na wszystkich odcinkach.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „w dwóch zmianach?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „już od dawna pracujemy na dwóch zmianach, a przygotowujemy się do pracy nocnej.”

Pan radny Kamil Deptuła: „bo moje pytanie brzmi: czy nie można zrobić jakby takiej zasady dotyczącej wszystkich inwestycji, niekoniecznie tylko tej – czy nie można zrobić czegoś w rodzaju mailingu, bądź jakiejś wysyłki SMS-owej. To znaczy, przy każdym materiale, który Państwo, czy wykonawca puszcza papierowo do mieszkańców, wieszając na klatkach schodowych – czy nie powinna być informacja: zapisz się na nasz dzienny mailing dotyczący

inwestycji, czy na mailing SMS-owy. Bo jeżeli ktoś by się zapisał, miałby ochotę dostać informację i dostałby dzisiaj SMS-a, że np. jutro zamykamy chodnik – po prostu by się zapisał. Ja też bym się mógł z drugiego końca Łodzi zapisać – po prostu każdy.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „bardzo dziękuję za tę uwagę.”

Pan radny Kamil Deptuła: „może warto, bo wtedy Wy jesteście w stanie powiedzieć: Proszę Państwa, wywiesiliśmy informację, ale też wysłaliśmy SMS-y do wszystkich osób, które nam powierzyły swoje numery telefonów. I wtedy mamy sytuację nieco łatwiejszą, bo jak ktoś, jakiś aktywista, bo później się aktywiści włączają – oni zazwyczaj są dobrze skomunikowani internetowo i te środki komunikacji nie są dla nich magią – może to by rozwiązało pewne problemy, ponieważ byście co 2 – 3 dni komunikowali tej grupie osób, którzy by się zapisać do danego mailingu SMS-owego.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „bardzo ciekawy pomysł – dziękujemy. Postaramy się stworzyć takie narzędzie.”

Pan radny Kamil Deptuła: „i drugie pytanie, bo rozumiem, że przyczyną naszego dzisiejszego posiedzenia było to auto, które nie zostało wywiezione z ul. Legionów, natomiast pytanie brzmi, czy nie można by wprowadzić takiej procedury, żeby do tych wszystkich znaków po prostu doklejać ten mówiący o odholowaniu?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „tak będziemy robić – do takich wniosków też doszliśmy.”

Pani radna Joanna Budzińska: „podczas posiedzenia Komisji Ładu Społeczno – Prawnego dyskutowaliśmy o tym, że może to byłoby pewnym ułatwieniem.”

Pan radny Kamil Deptuła: „po prostu można by wprowadzić standard, że przy każdej inwestycji jest znak zakazu parkowania oraz informacja o odholowaniu pojazdu.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „wczoraj również rozmawialiśmy z wykonawcami – do takich wniosków doszliśmy, że nawet jeżeli organizacja nas nie zobowiązuje, to będziemy takie informacje zamieszczali.”

Pan radny Kamil Deptuła: „ja jeszcze dodam, że jakby zagrożenie dołożenie tego jednego znaku – bo ktoś oczywiście może się irytować, że nie powinno być tego dodatku, może się wtedy w jakiś sposób odwoływać, natomiast od samej kary i od samego odholowania już wtedy nie, bo stoi znak. Wydaje mi się więc, że to jest ważne.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „chyba jest też taka mapka insert, tak? Można by też wysłać mieszkańcom w takim mailu odwołanie do tej mapki. Ja często korzystam z tej mapki – tam są naniesione wszystkie roboty drogowe, prowadzone w Łodzi.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „Pani Dyrektor, mam pytanie – czy tę inwestycję wykonywano w formule: Zaprojektuj i wybuduj?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „nie. Tę inwestycję najpierw projektowaliśmy, a następnie powierzyliśmy samo wykonawstwo.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „bo ja zdaję sobie sprawę z tego, że dopełniacie wszystkiego, by inwestycja została zrealizowana w miarę solidnie – bo na pewno nie w terminie. Ale przyznam szczerze, że uważam, iż na jakimś etapie projektowania został popełniony błąd. Ja obserwuję wiele inwestycji w innych miastach, np. w Warszawie, Krakowie, czy Poznaniu, z racji tego, za czasami tam jestem. I nigdy nie spotkałem się z takim przypadkiem, że inwestycja polegająca na przebudowie ulicy dewastuje tę ulicę całkowicie, uniemożliwiając jakikolwiek dojazd. Przyznam szczerze, że gdyby w Teatrze, bądź w innym budynku wybuchł pożar, nie dziś, ale np. trzy miesiące temu, zanim skutecznie interweniowałaby straż pożarna, mogłoby dojść do takiej tragedii, że nie byłoby zmiłowania. Nie byłoby opowiadania na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, dlaczego się tak stało – byłaby analiza dokumentów, analiza personalna, ktoś zostałby pociągnięty do odpowiedzialności nie administracyjnej, tylko karnej. Nie wolno, w moim przekonaniu, dopuścić do sytuacji takiej, by w centrum Miasta droga była wyłączona w taki sposób, że tam nie będzie możliwe nawet dojście, a co dopiero dojechanie określonych służb.

Przyznam szczerze, że samochód, który tam się znalazł – wróć na moment do tej sytuacji. Otóż przed faktem Straż Miejska mówiła, że nie można nic zrobić. Ale kiedy zrobiło się głośno, to nie kto inny – nie właściciel, tylko Straż Miejska – stamtąd ten pojazd przeholowała na parking pod Manufakturą, tam go jeszcze pilnowała.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „nie, właściciel tego samochodu, bądź osoba posiadająca do niego kluczyki, sama wyjechała z tego miejsca.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „dobrze, pozostawmy tę sprawę w wersji, którą znamy. Samochód jest w tej chwili w innym miejscu, na parkingu przy Manufakturze, właściciel się nie znalazł do tej pory. Przecież, mówmy otwartym tekstem o sprawach, które mają charakter również kryminalny – bo ten człowiek nie powinien tam wjechać, on powinien ponieść odpowiedzialność za wszystko, co się wydarzyło w tym czasie: za wynikające utrudnienia w funkcjonowaniu firmy, wykonawcy inwestycji, za niebezpieczeństwo, do którego doprowadził, za dodatkowe koszty, zaangażowanie, za ośmieszenie Miasta i naszej administracji na polu krajowym. Przecież to są fakty. W TVN 24 zajęliśmy czołowe miejsce

w dziesięciu sytuacjach, zasługujących na ośmieszenie. To są wizualne straty. A jeszcze jak ktoś humorystycznie mówi, że mamy atrakcję turystyczną, to jest to naprawdę rzecz dla mnie nie do przyjęcia. Musimy unikać takich sytuacji. Masa inwestycji remontowych, związana z rewitalizacją, przed nami. Ale na etapie projektowania trzeba przewidzieć skutki po wykonaniu inwestycji. Co z tego, że rewitalizujemy, jak większość obiektów jest niezagospodarowanych? Przynoszą one konkretne straty w braku dochodów po stronie wynajmu, bądź dzierżawy. Są to rzeczy, o których musimy mówić – nie po to, żeby się obwiniać, tylko po to, żeby unikać tych sytuacji na przyszłość. A przecież ile jeszcze jest zapowiadanych inwestycji, gdy zostanie odblokowane KPO, w układzie inwestycyjnym w Mieście. Jak będziemy popełniać te błędy, będziemy ciągle narażać się na ośmieszanie, na poślizgi terminowe, na ciągle uzasadnianie tego, co jest wbrew harmonogramowi, a Pani Dyrektor będzie się bić w piersi i ponosić odpowiedzialność nie za swoje winy. Tyle z mojej strony – dziękuję.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „ja pozwolę sobie tylko odnieść się do kwestii przeciwpożarowych – chciałam powiedzieć, że każdorazowo, każdy projekt, który uzyskuje pozwolenie na budowę, bądź jest składany do ZRID, jest zaopatrzony w analizę i pieczętą, czyli akceptację przez rzeczoznawcę przeciwpożarowego. To nie są przypadkowe osoby. Jednocześnie, każda organizacja ruchu jest akceptowana przez jednostkę rejonową straży pożarnej. Pozwolę sobie powiedzieć, Panie Radny, że mogę potwierdzić, iż dalekie jest to od doskonałości, natomiast proszę pamiętać, że w latach ubiegłych wybudowaliśmy również przebiecia od strony ul. Ogrodowej i ta droga pozwalałaby dojechać – to są przechody pieszo – jezdne, ale przygotowane konstrukcyjnie do poruszania się tam wozów bojowych straży pożarnej i od tej strony każda z tych nieruchomości ma jakiś dojazd, taki, by w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia, wozy tam dojechały i pomoc została udzielona. Doskonale natomiast wiemy, że jeżeli jest zagrożenie bezpośrednim pożarem, to straż pożarna działa tak, że ona nie boi się podejmować trudnych decyzji, nie patrzy na to, co robi – ma odpowiedni sprzęt i wjeżdża. A pozwolę sobie jeszcze powiedzieć, że również nie kończymy tego pierwszego zadania przy ul. Legionów, ponieważ tam jest jednostka straży pożarnej i cały czas musimy im zabezpieczać dojazd do ich jednostki i w związku z tym chodniki są tam nieukończone do chwili obecnej, aż dopiero puścimy ich nowo wybudowanym torowiskiem. To naprawdę więc nie jest tak, że w Zarządzie Inwestycji Miejskich pracują dyletanci, którzy nie wiedzą, co robią – bo są określone zasady, które przede wszystkim zabezpieczają życie i zdrowie mieszkańców.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „czy znamy dane personalnie kierowcy, który wjechał na remontowaną ul. Legionów?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „Straż Miejska jest w posiadaniu tych danych personalnych, wie, kto jest właścicielem pojazdu. Z tego co wiem osoba, która porusza się tym samochodem, nie jest jego właścicielem.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „czy dział prawny pracuje nad pozwem, skierowanym przeciwko użytkownikowi tego pojazdu?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „nasz wykonawca nie będzie rościł o przestój.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „a Miasto?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „tego nie umiem powiedzieć.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „a proszę mi powiedzieć – czy nie ma takiej obawy, że jeżeli beton został wylany później na tym odcinku, gdzie ten samochód parkował, to nie będzie słabszej jakości?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „nie, jest wręcz odwrotnie – ta kasetka została nawiercona, zazbrojona specjalnie, mamy na to dokumenty.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Michał Olejniczak: „ale to też generowało dodatkowe koszty – uzbrojenie tego terenu.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „jak najbardziej, natomiast ja potwierdzam, że wykonawca nie rości żadnych dodatkowych kosztów, również poniósł koszty emocjonalne tego zdarzenia, jak my wszyscy.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „Pani Dyrektor, ja rozumiem, że to rzeczywiście było bardzo trudne, ale to już historia. Kończąc natomiast, chciałem jeszcze zapytać – bo tam rzeczywiście Pani ten temat poruszyła. Ten kwartał Łodzi jest rzeczywiście trudno dostępny – wszyscy wiemy dlaczego, bo bardzo ważne inwestycje są tam realizowane, a jest to największe centrum handlowe w naszym województwie, największa atrakcja turystyczna. I Pani Dyrektor mówiła, że będzie trzeba zapewnić w tym okresie świąteczno – noworocznym dostęp do tego miejsca. Czy Państwo mają jakiś pomysł, żeby np. parkingi gdzieś zorganizować, żeby ludzie mogli tam się tam dostać? Jakie Państwo przewidują działania? Czy mają Państwo pewność, że te prace zostaną skończone, że te ulice będą przejezdne?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „mamy pewność, że faktycznie skończymy remont ul. Ogrodowej – ul. Północnej, przebudowę pl. Wolności. Skończymy remont ul. Ogrodowej pod Manufakturą, bo tam od strony Cmentarza Starego przy ul. Ogrodowej do ul. Gdańskiej, pracujemy w tej chwili z firmą Strabag – oni mają na ten weekend zamówioną masę i tutaj już kończymy, nasadzamy zieleni i wiemy, że potrzebne nam jest jeszcze ok. dwóch tygodni i dojdzie do odbioru. Sadzimy zieleni przy ul. Mielczarskiego – tutaj nie ukrywam, że standard, w jakim ta ulica została wykonana na pewno nie przysporzy kolejnych miejsc do parkowania, bo jest tam duże zagęszczenie mieszkańców, w związku z czym ta ulica będzie wypełniona samochodami. I to, o czym ja mówiłam, że będzie trudny moment, to jest ten moment, kiedy będziemy musieli wyłączyć na jakiś czas ruch tramwajowy w relacji północ – południe. I to jest dla mnie największy w tej chwili problem. Ale wykonawca się przygotowuje, rozmawiamy z MPK – na pewno będziemy wypracowywać taką metodę, żeby utrudnienia były jak najmniejsze. Moment tych prac zbiega się z okresem świątecznym – mamy świadomość, jak ważna jest to relacja i że duże potoki pasażerów w tych tramwajach się przemieszczają. Ale są jeszcze relacje autobusowe – na pewno będziemy z MPK rozmawiać.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „a jak długo będzie trwał okres wyłączenia tego ruchu tramwajowego?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „wykonawca szacuje, że może trwać to od tygodnia do trzech tygodni – więc pracujemy nad tym, żeby znaleźć podwykonawcę, który by rozpoczął prace jeszcze w okresie świątecznym.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „na jakim odcinku będzie wyłączony ruch tramwajowy?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „od bezpiecznika do bezpiecznika, to jest mniej więcej – trakcja będzie wyłączona na relacji wschód – zachód, natomiast jest to gdzieś w połowie szlaku do ul. Ogrodowej i w drugą stronę też w połowie. Długość tego odcinka, to jest ok. 2,7 km.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „to będzie rzeczywiście trudność – biorąc pod uwagę, ile osób tam podróżuje, to czegoś takiego jeszcze chyba nie było.”

Pan radny Kamil Deptuła: „to jest kwestia trakcji?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „tak, to jest tylko trakcja.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „Pani Dyrektor, jeszcze mam jedno pytanie – czy znana jest Pani sytuacja lokalu Ignorantka?”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik:

„tak. Jest to lokal gastronomiczny, znajdujący się naprzeciwko Teatru Powszechnego. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę wykonawcy, żeby ten przechód chodnikiem był poprawiany, że w momencie, kiedy były tam wzmożone prace infrastrukturalne, żeby za każdym razem po zakończonym dniu, były podsypane wejścia do lokalu, natomiast nie ukrywam, że w tej chwili jest tam ciężko. Ale wczoraj przechodziłam pod tym lokalem i przeszłam suchą stopą, w związku z czym – nie jest to lokal mający warunki inne niż wszyscy inni. Skoro do pobliskiego sklepu Carrefour docierają dostawy, wywożone są śmieci, chodzą tam mieszkańcy, normalny ruch handlowy się odbywa, to myślę, że dokładnie taką samą sytuację ma lokal gastronomiczny Ignorantka.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „ale to jest odmienny rodzaj działalności – o ile placówka handlowa może zmniejszyć swoje wpływy, w tym przypadku Carrefour ma całą infrastrukturę, o tyle w przypadku lokalu, który notabene dostał nie tak dawno od Urzędu Miasta tytuł Wiosła Kultury, to nawet jak się przejdzie suchą stopą, nikt tam się nie wybierze i oni na Facebooku proszą o kolejną zrzutkę, żeby mogli przeżyć i pokryć świadczenia, z których nikt ich nie zwolnił. Energia elektryczna kosztuje, gotowość kosztuje, pracownik kosztuje, zamknięcie lokalu nie rozwiązuje problemu, bo te koszty stałe są.”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „to znaczy, ja wiem, że jeżeli najemcy lokali występują, otrzymują bonifikaty w czynszu – na pewno Zarząd Lokali Miejskich rozważa, że jeżeli faktycznie funkcjonowanie lokalu w tym czasie jest niemożliwe, to te opłaty naprawdę są minimalne, jeżeli nie są nawet znoszone. Ale ja nie znam szczegółów tych rozwiązań, natomiast ja ze swojej strony potwierdzam, że sytuacja jest trudna, ale ona potrwa jeszcze około sześciu tygodni – skoro wytrzymali już tyle miesięcy, na pewno wytrzymają jeszcze te sześć tygodni.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „namówieni przez wielu przyjaciół lokalu Ignorantka, zakładamy zrzutkę ostatniej szansy na pokrycie podstawowych opłat przez kolejne sześć miesięcy – przywołują w tym wcześniejszym materiale, że mieli zapewnienie, że remont zakończy się jesienią tego roku, że będą mogli normalnie funkcjonować – to wszystko jest tutaj napisane, ja niczego nie wymyślałam. Jak Pani Dyrektor będzie tam przechodziła, to może warto im podpowiedzieć, żeby zaczęli występować...”

P. o. Dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich pani Agnieszka Kowalewska – Wójcik: „za chwilę otrzymają od nas informację, gdzie mogą zgłosić się i jakie dokumenty należy wypełnić, żeby otrzymać tę bonifikatę. Ja rozumiem, że są te służby w Mieście, które wspierają przedsiębiorców. My ze swojej strony przechodząc systematycznie po tych lokalach, mamy –

mamy np. zespół lokali użytkowych przy ul. Legionów 48, ci Państwo z nami współpracują, ustalamy kiedy, bo tam dojeżdżają dzieci niepełnosprawne ruchowo. W związku z czym, naprawdę wydaje mi się, że ze swojej strony – proszę zwrócić uwagę, że ZIM jest od inwestycji. Jest w obszarze naszego Miasta wiele jednostek, które zajmują się statutowo wspieraniem tego obszaru, najmu lokali, elementem informacyjnym, natomiast ja nie ukrywam, że jako sprawca mocno się poczuwam i zapewniam Pana Radnego, że się skontaktujemy z tymi przedsiębiorcami.”

Pan radny Sylwester Pawłowski: „ja Pani wierzę. Ja Pani nie tylko nie zazdroszczę, ale Pani serdecznie współczuję w wielu sytuacjach.”

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski: „to jest chyba odpowiednia konkluzja, że jako Komisja rzeczywiście doceniamy – to jest bardzo ciężka praca. Kto kiedykolwiek prowadził jakąś inwestycje, to ma pojęcie, jak to jest bardzo skomplikowane i trudne.”

Na tym dyskusję w powyższym punkcie zakończono.

Ad. 5. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji pan Kamil Jeziorski przedstawił zebrany skierowane w ostatnim czasie do Komisji zestawienie przedstawiające realizację dochodów i wydatków budżetu miasta Łodzi za 9 m-cy 2023 r.

Nie zgłoszono uwag do treści przedmiotowego zestawienia.

Ustalono ponadto, że Komisja przeprowadzi jeszcze w roku bieżącym kontrolę prowadzonych przez Miasto Łódź działań inwestycyjnych w ramach procesu rewitalizacji – w zakresie prac wykonanych przy ul. Włókienniczej.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządził

Marek Wasielewski

Przewodniczący Komisji

Kamil Jeziorski